

KAROLINA KACAŁA

ORCID 0009-0007-8615-990X

*Uniwersytet Wrocławski*

## NIERÓWNOŚĆ PŁCI W WYCHOWANIU I RESOCJALIZACJI MŁODZIEŻY W PERSPEKTYWIE BADAŃ PRZEDSTAWICIELI OŚWIATY, RESOCJALIZACJI I PRACY SOCJALNEJ

**ABSTRACT.** Kacała Karolina, *Nierówność płci w wychowaniu i resocjalizacji młodzieży w perspektywie badań przedstawicieli oświaty, resocjalizacji i pracy socjalnej* [Gender Inequality in Youth Education and Resocialization Based on Research of Representatives of Education, Resocialization, and Social Work]. *Studia Edukacyjne* no. 70, 2023, Poznań 2023, pp. 201-223. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. Submitted: 2.12.2023. Accepted: 30.12.2023. DOI: 10.14746/se.2023.70.13

My interest in issues of social inequality, in particular gender inequality, as well as my desire to understand the gender differences I observed in the causes of girls' placement in the Youth Education Centre, contributed to my research and this follow-up article. Studies have been carried out as qualitative research. The researcher, applying an instruction manual, interviewed eight representatives of education, resocialization, and social work. The interviews concerned social inequality and the situation of contemporary youth. The main research problem was the question of how representatives of education, resocialization, and social work perceive girls' and boys' behaviour and correction applied to them due to gender? Analysis and interpretation of the interviewees' opinions indicated a meaning of the internalized gender image. Moreover, the research can help realize that the disproportionately high number of women working in education, resocialization, and social issues has an impact on the reproduction of cultural patterns and social standards, which further consolidates gender inequality.

**Key words:** social inequality, gender, education, resocialization, youth, correction

### Wstęp

Oddziaływania resocjalizacyjne, zdaniem badaczy, stosowane są wobec młodych osób, których zachowanie niesie ze sobą symptomy niedostosowania społecznego (zob. Lipkowski, 1984, s. 125; Pytka, 2005). Z kolei, jeśli chodzi o praktykę społeczną, w warunkach polskich Ustawa z 9 czerwca 2022 roku o wsparciu i resocjalizacji nieletnich prezentuje możliwe do wykonania środ-

ki wychowawcze, lecznicze lub poprawcze, akcentując równocześnie w artykule 2, że

Przewidziane w ustawie działania podejmuje się w przypadkach, gdy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub dopuścił się czynu karalnego (zob. Ustawa, 2022).

Poszukując w Ustawie pomocy w dookreśleniu zachowań, które należy uznać za przejaw demoralizacji, spojrzeć można na artykuł 4, brzmiący:

Każdy, kto stwierdzi istnienie okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego, w szczególności dopuszczenie się czynu zabronionego, naruszanie zasad współżycia społecznego, uchylenie się od obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki, używanie alkoholu, środków odurzających, substancji psychotropowych, ich prekursorów, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych, zwanych dalej „substancją psychoaktywną”, uprawianie nierzędu, ma społeczny obowiązek odpowiednio przeciwdziałać temu, a przede wszystkim zawiadomić o tym rodziców lub opiekuna nieletniego, szkołę, sąd rodzinny, policję lub inny właściwy organ (Ustawa, 2022).

Powyższa informacja pozwala dostrzec, moim zdaniem, dysproporcje pomiędzy terminem „demoralizacja” a „zagrożenie demoralizacją”, ponieważ chociażby uchylenie się od obowiązku szkolnego może świadczyć o demoralizacji, jak również stanowić o tworzącym się zagrożeniu demoralizacją. Myślę, że tą uwagą warto rozpocząć artykuł, otwierając przestrzeń do refleksji nad realnością postulatu obiektywnego stosowania środków wychowawczych wobec młodzieży.

Dodam, że artykuł ten powstał w związku z towarzyszącymi mi przemyśleniami dotyczącymi zaobserwowanego przeze mnie braku obiektywizmu kuratorów, wychowawców, nauczycieli oraz szczególnie sędziów podczas doboru środków do indywidualnych potrzeb młodej osoby. Poznając przyczynę umieszczenia dziewcząt w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym, odczuwałam duży niepokój związany z surowszym podejściem do oceny zachowania dziewcząt. Coraz częściej towarzyszyło mi pytanie, czy aby za to samo przewinienie, z uwagi na ukształtowane w społeczeństwie stereotypowe podejście do cech i ról adekwatnych dla płci, dziewczęta nie są traktowane surowiej podczas doboru środków wychowawczych? Chcąc zweryfikować własne wątpliwości, podjęłam decyzję o przeprowadzeniu badań. Realizując je, prowadząc wywiady z przedstawicielami oświaty, resocjalizacji i pracy socjalnej, próbowałam dowiedzieć się, w jaki sposób widzą związek między społecznym postrzeganiem płci a zróżnicowaną oceną zachowań chłopców i dziewcząt.

Przywołując znane religijne sformułowanie: „stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę”

(Księga Rodzaju, 1, 27) oraz mając na uwadze wskazane powyżej refleksje, dostrzec można, że w ogólnych założeniach, czy to prawnych, filozoficzno-religijnych czy też moralnych, kobieta i mężczyzna są równi wobec siebie. Jednakże, ze względu na różne interpretacje roli i cech nie jest to respektowane w każdej dziedzinie życia. Zróznicowanie, nierówność, nadawanie odmiennych znaczeń oraz przypisywanie określonych cech jako adekwatnych do konkretnej płci ma swoje miejsce podczas procesu wychowania i socjalizacji. W artykule tym zaakcentowany zostanie związek owej nierówności ze sposobem oceny, dokonywanej przez kuratorów, wychowawców, nauczycieli, a szczególnie sędziów, postępowania chłopców i dziewcząt.

Badania oraz ich wyniki omówione w niniejszym artykule stanowią interesujące zderzenie obserwowalnej i budzącej kontrowersję tendencji do surowszej oceny zachowań dziewcząt ze względu na płeć z chęcią ukazania podejmowanych przez pracowników oświaty, resocjalizacji i pracy socjalnej decyzji jako rzetelnych i wyzbytych uprzedzeń stereotypów płci. Analiza i interpretacja zebranego materiału wskazuje, że mimo postępowych zmian społecznych, tendencyjny sposób postrzegania płci zakorzeniony jest w nas tak głęboko, że stanowi pewnego rodzaju świętość, a wszelka próba przełamania tego sposobu postrzegania wywołuje niepokój i obawy. Zastanawiać się można, czy dowodem na tego rodzaju określoność w społecznym postrzeganiu płci oraz towarzyszących mu stereotypach, związanych z podejmowanymi przez osoby decyzjami, jest to, że – jak przystało na opiekuńcze, troskliwe i oddane społecznie – w większości osobami pracującymi w oświacie, resocjalizacji i pracy socjalnej są kobiety.

### **Nierówność płci w procesie wychowania i resocjalizacji**

Nierówność, zdaniem Bogumili Szopy (2012, ss. 7-8), to „rozbudowana koncepcja, która uwzględnia różne aspekty deficytu równości”. Na gruncie nierówności ukłasyfikowane są nierówności społeczne, które według Normana Goodmana (1988, s. 125) oznaczają różnice między jednostkami wynikające z nierównego rozdzielania dóbr przez społeczeństwo, ale także z tego, że pewne osoby pracują ciężiej od innych lub wybrały zawód czy karierę zapewniającą więcej władzy niż inne. Piotr Sztompka (2002, ss. 331-332) wskazuje natomiast, że

nierówności społeczne dotyczą nie cech indywidualnych, lecz innego rodzaju cech, które upodabniają do siebie pewne tylko zbiorowości – grupy społeczne, albo pewne tylko lokalizacje w społecznej strukturze – pozycje społeczne (statusy). Inaczej, nierówności społeczne dotyczą sytuacji, gdy ludzie są nierówni sobie nie z racji jakichkolwiek

wiek cech cielesnych czy psychicznych, lecz z powodu ich przynależności do różnych grup albo zajmowania różnych pozycji społecznych (Sztompka, 2002, ss. 331-332).

Należy w tym miejscu podkreślić, że odmienność nie zawsze związana jest z nierównością. Mówiąc o nierówności, musi mieć miejsce coś więcej niż tylko owa różnica, musi wystąpić łatwiejszy/trudniejszy dostęp lub przynajmniej nierówna – większa/mniejsza – szansa dostępu do pewnych cenionych społecznie dóbr (zob. Gromkowska-Melosik, Gmerek, 2008; Woźniak 2012).

Nierówności społeczne według Piotra Sztompki (2002) mogą przybierać dwie formy. Pierwsza ma stopniowalny (gradacyjny) charakter. Odnosi się do możliwości posiadania w większym lub mniejszym stopniu dóbr społecznie cenionych, to jest bogactwa, władzy, prestiżu, zdrowia, wykształcenia. Druga forma, nakładająca się na hierarchiczne nierówności społeczne, polega na wzajemnym przeciwstawieniu się sobie dwóch wielkich segmentów społecznych, jakim jest biegunowy (dychotomiczny) podział nierówności społecznych, którego przykład stanowi przeciwstawienie płci – nierówność płci (zob. Kłós, Szymańczak, 2014).

Nierówność płci, zdaniem Iwony Przybył, to

wszelkie ograniczenia samorealizacji poprzez narzucanie norm zachowań i rodzajów aktywności życiowej, oczekiwania, że dopasują swoją osobowość do stereotypów płciowych, tłumienie indywidualnych cech niezgodnych z obrazem kobiecości/męskości oraz uzależnienie poczucia własnej wartości kobiet i mężczyzn od wypełniania wymagań roli (Przybył, 2009, s. 271).

Mirosław Łukasik wskazuje, że nierówność płci należy uznać za dyskryminację kobiet lub mężczyzn ze względu na ich przynależność do określonej płci (2021, s. 142; zob. Humm, 2003, s. 164). Nierówności te silnie są związane ze stereotypami płci, które można rozumieć jako uproszczone sądy na temat kobiet i mężczyzn oraz ich zachowań (Lisowska, 2008, s. 75)<sup>1</sup>.

Nierówne traktowanie kobiet i mężczyzn uwidacznia się w różnych przestrzeniach naszego życia. Przykład stanowią sfery:

- religii – w warunkach polskiej doktryny Kościoła katolickiego, która wskazuje, że kobieta jest inna/gorsza od mężczyzny, dalej usytuowana od Boga (Buczowski, 2017, s. 2; zob. Ranke-Heinemann, 1995);

- prawa – jak chociażby historyczna ustawa w sprawie rozwiązania stosunku służby nauczycielskiej wskutek zawarcia przez nauczycielkę związku małżeńskiego (Jóźwiak, 2019, s. 109);

- pracy – gdzie regułą jest uznawanie prac wykonywanych przez mężczyzn jako ważniejszych, bardziej prestiżowych, mniejsze szanse na awans

<sup>1</sup> Inne przyczyny kształtowania się nierówności płci zob. Bourdieu, 2003, ss. 63-65; Gromkowska-Melosik, 2011; Johnson, 2009; Grzenda, Dorszyńska 2017.

kobiet, niższe wynagrodzenie (zob. Gromkowska-Melosik, 2015, ss. 35-52; Pi-skorz, Nowak, 2018, ss. 184-193; Załucka, 2010, ss. 147-155);

- władzy, polityki (zob. Szacka, 2008, ss. 349-357; Krzyżanowska, 2006, ss. 391-411);

- edukacji (zob. Chomczyńska-Rubacha, 2011; Kopciwicz, 2013, ss. 45-46);

- społeczna – czy też wszystko to, co możemy ułożyć na gruncie oby-czajów (zob. Kicińska, 2012; Szacka, 2008, ss. 355-357).

Świadomość istnienia nierówności płci nasuwa pytanie o przyczyny od-miennego podejścia do tego, co kobiece i męskie. Istotne dane rzucające świa-tło na to, co i dlaczego wpływa na to, że odbiór kobiet i mężczyzn jest zu-pełnie inny, przyniosły niegdyś badania Margaret Mead (Buczowski, 2005, ss. 29-34). Badaczka ta odkryła, na drodze prowadzonej obserwacji plemion, że płeć biologiczna nie stanowiła wyznacznika zachowań kobiety i mężczy-zny. Odkrycie Mead wskazało, że to nie płeć biologiczna, lecz nadane/narzucone przez społeczeństwo zestawy ról/cech/postaw wpływają na ocenę i odbiór kobiet oraz mężczyzn. Nadal trwają poszukiwania odpowiedzi na pytanie, co bardziej determinuje ludzkie zachowanie i dokonuje kategory-zowania na kobiece i męskie – płeć biologiczna (ang. *sex*) czy płeć społecz-na, inaczej kulturowa (ang. *gender*) (Derra, 2017; zob. Gromkowska-Melosik, 2010; Kornaszewska, 2002, s. 169).

Na potrzeby niniejszego artykułu skoncentruję się na płci kulturowej jako silnie determinującej określone przekonania dotyczące specyfiki kobiet i męż-czyzn, chłopców i dziewcząt. Płeć kulturową, inaczej rodzaj (*gender*), można ujmować jako „konstrukt społeczny i psychologiczny” (Gromkowska, 2002, ss. 44-46) lub jako „kulturowo i historycznie uwarunkowaną rolę społeczną kojarzoną z kobietą lub mężczyzną i stosowaną do opisu tożsamości osoby w kategoriach kobiecości i męskości” (Leszczyńska, Dziuban, 2002, s. 19). Na-jogólniej rzecz ujmując, płeć kulturową można rozumieć jako ukształtowany przez kulturę zestaw atrybutów i zachowań, który przyczynia się do powsta-nia pewnego rodzaju katalogu akceptowanych przez dane społeczeństwo cech kobiet i mężczyzn.

Wyżej wskazane kształtowanie określonych atrybutów i zachowań ak-ceptowanych dla konkretnej płci oraz silna internalizacja określonego przez dane społeczeństwo wizerunku kobiety i mężczyzny ma miejsce podczas trwającego od najmłodszych lat procesu socjalizacji. Zjawiskiem często utoż-samianym z socjalizacją jest wychowanie, które według Stefana Kunowskiego oznacza

wszelkie celowe oddziaływanie ludzi dojrzałych (wychowawców) przede wszystkim na dzieci i młodzież (wychowanków), aby w nich kształtować określone pojęcia, uczu-cia, postawy i dążenia (2004, s. 19; zob. Salamucha, 2004, ss. 31-34; Śliwerski, 2012, ss. 25-30).

Warto przywołać w tym miejscu także sposób rozumienia zaproponowany przez Zbigniewa Kwiecińskiego (2001, ss. 31-39), który wskazuje, że socjalizacja jest jednym z dziesięciu procesów wchodzących w skład edukacji. Socjalizacja, jego zdaniem, oznacza uspołecznienie pierwotne, oddziaływanie grup pierwotnych, wzrastanie w zastane normy.

Nie zawsze jednak socjalizacja przebiega prawidłowo. Podobnie jak nie zawsze uda się osiągnąć zamierzone cele w procesie wychowania. Wówczas jednostka poddawana jest resocjalizacji. Resocjalizacja, wskazując za Mariannem Kalinowskim (2007, s. 235), to

odmiana procesu wychowawczego, który z jednostki wadliwie przystosowanej do wymogów życia społecznego czyni jednostkę ponownie zsocjalizowaną, tzn. uspołecznioną, samodzielną i twórczą<sup>2</sup>.

Zaakcentowane powyżej procesy socjalizacji, wychowywania oraz w sytuacjach tego wymagających resocjalizacji nie są wolne od określonych stereotypów płci. W naukach społecznych funkcjonuje rozróżnienie na socjalizację pierwotną, dokonującą się w rodzinie, grupach sąsiedzkich i rówieśniczych, oraz socjalizację wtórną, wprowadzającą jednostkę w poszczególne, wydzielone sektory społecznej rzeczywistości (Zduniak, 2013, s. 49; zob. Szymański, 2013, ss. 114-137). Duże znaczenie w kontekście funkcjonowania współczesnego świata odgrywać może również „socjalizacja online”, którą Maria Czerepaniak-Walczak proponuje określać socjalizacją tercjinalną (zob. Czerepaniak-Walczak, 2016, s. 200; 2020, s. 19).

Na pierwszy plan w przekazywaniu określonych stereotypów płci wysuwa się rodzina, gdzie dziecko, a potem dojrzewająca jednostka obserwuje i naśladuje rodziców. Ponadto, rodzice swoją postawą wobec dziecka kształtują w nim pierwsze przeświadczenia dotyczące roli oraz cech, jakie powinno spełniać i posiadać (sposób interakcji rodzic - dziecko (Bajkowski, 2010, ss. 42-44), kupno określonych zabawek, inne oczekiwania (Goodman, 1997, s. 172) itp.). W dalszej kolejności należy wskazać grupę rówieśniczą, w której zabawa stanowi przestrzeń do budowania tożsamości płciowej (Bajkowski, 2010, ss. 45-48), oraz szkołę, gdzie uczniowie między innymi stykają się z podręcznikami utrwalającymi określony stereotyp płci, zadaniami, programem nauczania i tak dalej (zob. Goodman, 1997, s. 173; Jankowska, 2009, ss. 13-34; Wróblewska-Zawadzka, 2012, ss. 3-4). Wskazane w tym miejscu informacje stanowią jedynie namiastkę wglądu w przestrzenie i procesy, w ramach których dochodzi do socjalizacji i wychowania młodej jednostki. Znaczące jest jednak to, że każda z tych przestrzeni edukacyjnych bierze udział w procesie kształtowania w każdym z nas określonego wizerunku kobiety i mężczyzny.

<sup>2</sup> Szerzej na temat pojęcia resocjalizacji zob. Jaworska, 2012, s. 225; Pytka, 2005.

Zaakcentowane powyżej informacje, zdaniem badaczy, powodują, że społeczeństwo kreuje i oczekuje określonego wizerunku dziewczynki jako nieśmiałej, delikatnej, biernej, wrażliwej, opiekuńczej, gotowej do współdziałania czy też ustępliwej oraz chłopca jako aktywnego, śmiałego, odważnego, dominującego, agresywnego. Odchylenie od ustalonego wzorca może budzić niepokój i powodować marginalizację społeczną (Gromkowska, 2002, ss. 44-46).

Określony wizerunek dziewczynki i chłopca nie odstępuje młodej osoby w okresie dojrzewania oraz jednostki już dorosłej. Realizacja zachowań i prezentowanie cech zgodnych z przyjętymi stereotypami może stanowić trudność dla jednostki dojrzewającej (zob. Peret-Drażewska, 2021, ss. 73-90). Należy tutaj chociażby wspomnieć, że współczesna młodzież zmuszona jest do życia w „niepewnym” świecie, prezentując postawę zagubienia w kulturze przyjemności (Dubis, 2014, ss. 35-36). Ponadto, młodzi ludzie w obecnych czasach prezentują postawę: niestałość, impulsywność i niepewność, labilność i bezkształtność oraz pragnienie nowych doznań (zob. Pawliczuk, 2006, ss. 311-315). Uwarunkowania te rzucają światło na niełatwą ocenę tego, czy określone zachowanie młodego człowieka stanowi naturalny sposób radzenia sobie w dobie dzisiejszego świata, czy też stanowi już przestrzeń do oddziaływania resocjalizacyjnego.

Socjalizacja i wychowanie nie zawsze osiągają, jak już była o tym mowa, pożądany społecznie efekt. Wówczas wobec młodej jednostki, której zachowanie niesie ze sobą symptomy niedostosowania społecznego, stosuje się oddziaływanie resocjalizacyjne. Szeroka paleta możliwych do zastosowania środków wychowawczych stwarza możliwość odpowiedniego i indywidualnego podejścia do sytuacji młodej osoby (zob. Ustawa, 2022). Uświadamiając sobie jednak rolę płci kulturowej i siłę, z jaką internalizujemy określone wzorce i stereotypy płci w trakcie socjalizacji i wychowania, pojawia się duży niepokój, czy aby na pewno środki wychowawcze/resocjalizacyjne dobierane są rzetelnie oraz adekwatnie do zachowań i działań, bez względu na płeć jednostki.

Uzyskując wgląd w motywy umieszczenia w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym, niejednokrotnie odczuwałam duży niepokój związany z przeświadczeniem o surowszym podejściu do oceny zachowania dziewcząt. Analizując dokumentację wychowanek, napotykałam informacje o noszonym ubraniu bądź marce samochodu, do którego wsiadała dziewczyna. Informacje te znajdowały się chociażby w sprawozdaniu sporządzonym przez sprawującego nadzór nad nieletnią kuratora. Było to dla mnie zastanawiające, ponieważ sprawozdania te uwzględnia sędzia wydający postanowienie o umieszczeniu w ośrodku resocjalizacyjnym. Napotykając tego rodzaju informacje, zastanawiałam się, jak dużą wagę miały one podczas podejmowania decyzji o zastosowaniu środka izolacyjnego. Ponadto, rosło

we mnie przeświadczenie, że za te same przewinienia, na przykład wagarowanie/uchylanie się od obowiązku szkolnego, sędzia wobec chłopca zastosuje nadzór kuratora, natomiast w przypadku dziewcząt – umieszczenie w ośrodku. Dostrzegając związek między płcią kulturową oraz nierównym traktowaniem dziewcząt i chłopców, chciałam, opierając się na wywiadach przeprowadzonych z przedstawicielami oświaty, resocjalizacji i pracy socjalnej, dowiedzieć się, w jaki sposób osoby te postrzegają relację między oceną postępowania dziewcząt i chłopców a zinternalizowanym przez nas społecznym wizerunkiem określonej płci.

### **Założenia metodologiczne badań własnych**

Zderzając się z szarą rzeczywistością Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego, jak wyżej wspomniano o tym, towarzyszyły mi liczne przemyślenia i wątpliwości, co tak naprawę decyduje o umieszczeniu w instytucji resocjalizacyjnej i czy aby na pewno zawsze jest to dobro młodych ludzi. Wiadomo, że w Ośrodku znajdują się osoby, których stopień demoralizacji zagrażał bezpośrednio im, jak i społeczeństwu, toteż bez wątplenia Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy stanowi dla nich dobre rozwiązanie. Jednakże, w gronie podopiecznych znajdują się również osoby, których przewinieniem jest jedynie nierealizowanie obowiązku szkolnego lub których zachowanie było wołaniem o pomoc ze względu na destrukcyjne środowisko rodzinne (np. przemoc w domu). W toku obserwacji coraz bardziej towarzyszyło mi przeświadczenie, że istotne znaczenie może odgrywać tutaj płeć jednostki. W końcu dziewczyna, zgodnie ze stereotypem, powinna chodzić do szkoły, prowadzić starannie zeszyty, nie palić, nie przeklinać. Jeśli takie zachowania prezentuje chłopak, wówczas zachowanie takie często uznawane jest za normalne, nie budzące niepokoju. W ten sposób pojawiło się przypuszczenie o surowszym traktowaniu dziewcząt i myśl, że tylko ze względu na fakt płci za to samo przewinienie stosowane są inne środki wychowawcze (np. wagarowanie – dziewczyna umieszczona w ośrodku, chłopak otrzymuje nadzór kuratora). Przypuszczenia te wzbudziły we mnie chęć poznania opinii innych osób na ten temat, osób stykających się podczas wykonywanego zawodu ze współczesną młodzieżą, w tym z młodzieżą niedostosowaną społecznie.

Osobami, które postanowiłam objąć badaniami, byli pracownicy oświaty, resocjalizacji i pomocy społecznej. Pełniona przez nich rola zawodowa (pedagoga, wychowawcy, kuratora, pracownika socjalnego) powoduje, że na co dzień mają kontakt ze współczesną młodzieżą doświadczającą niedostosowania społecznego oraz ich rodzinami, poznając w ten sposób złożony proces socjalizacji. Przy czym, istotne było, że poszczególne osoby biorące

udział w badaniu towarzyszą młodej osobie na różnych etapach niedostosowania społecznego i demoralizacji, a ponadto ich kompetencje i zadania są innego rodzaju. Zatem, dokonany przeze mnie wybór nie był przypadkowy, lecz celowy i świadomy. Zestawiając dane uzyskane od osób biorących udział w badaniu, pełniących wyżej wskazane zawody, chciałam uzyskać pełen obraz tego, czy stosowane środki wychowawcze wobec dziewcząt i chłopców są dobierane adekwatnie, bez kierowania się płcią jako wyznacznikiem. Za pomocą badań chciałam poznać towarzyszące im przemyślenia na temat sposobu oceny zachowań współczesnej młodzieży, w tym młodzieży niedostosowanej społecznie. Równocześnie, chciałam zachęcić ich swoimi badaniami do refleksji nad tematem nierówności płci. Przedmiotem badań stał się zebrany materiał, stanowiący wypowiedzi przedstawicieli resocjalizacji, oświaty i pomocy społecznej, który przedstawia osobiste przemyślenia i odczucia badanych. Poddany analizie i interpretacji, umożliwił mi spojrzenie na temat nierówności płci z perspektywy innych osób zaangażowanych w proces wychowania, opieki i resocjalizacji współczesnej młodzieży oraz refleksję nad własnymi spostrzeżeniami.

Na potrzeby badań wykorzystano strategię badań jakościowych. Wybraną metodą był wywiad indywidualny, jawny nieformalny, nieskategoryzowany, przybierający charakter pogłębionego. Do przeprowadzenia wywiadu wykorzystano dyspozycję do wywiadu (technika), składającą się z pytań dotyczących faktów oraz pytań dotyczących subiektywnych doświadczeń respondentów.

Sformułowano następujący główny problem badawczy: w jaki sposób przedstawiciele oświaty, resocjalizacji i pracy socjalnej postrzegają zachowania dziewcząt i chłopców oraz stosowane wobec nich środki wychowawcze/resocjalizacyjne w kontekście ich płci?

Opierając się na głównym problemie badawczym oraz wiedzy pedagogicznej dotyczącej podejmowanego w badaniach zagadnienia, zrekonstruowanej na podstawie literatury przedmiotu, podjęłam się opracowania niżej przedstawionych problemów szczegółowych.

1. Jakie cechy i zachowania nieprawidłowe prezentuje współczesna młodzież zdaniem badanych?
2. Jakie cechy bądź zachowania, zdaniem badanych, są akceptowane i nieakceptowane u przedstawicieli obu płci?
3. Jakie oczekiwania przekazujemy dzieciom w toku socjalizacji i wychowania?
4. Jakie środki wychowawcze/resocjalizacyjne, zdaniem badanych, stosowane są wobec przedstawicieli obu płci?

Badania zrealizowano w maju 2022 roku. W toku procesu badawczego udało się przeprowadzić osiem wywiadów. Były to rozmowy z osobami peł-

niącymi zawod: kuratora (jedna osoba), pracownika socjalnego (dwie osoby), psychologa (jedna osoba), pracownika placówki resocjalizacyjnej (jedna osoba), pedagoga (trzy osoby). Niejednokrotnie osoby te pełnią swoją rolę zawodową nie tylko w jednym miejscu pracy, na przykład psycholog pracuje w placówce resocjalizacyjnej oraz w szkole publicznej, pracownik placówki resocjalizacyjnej pełni również funkcję nauczyciela w szkole publicznej. Wszystkie osoby biorące udział w badaniach są kobietami. Nie stanowiło to założonego wcześniej elementu badań, jednakże w toku procesu badawczego dostrzegalne stało się, iż instytucje – miejsce pracy dla interesującej mnie grupy, to jest szkoła, placówki resocjalizacyjne, miejski ośrodek pomocy społecznej, powiatowe centrum pomocy społecznej stanowią przestrzenie w dużej mierze sfeminizowane. Ich staż pracy klasyfikuje się od kilku (np. 2 lata, 5 lat, 9 lat) do nawet kilkudziesięciu lat (np. 37 lat). Tylko dwie respondentki wychowują dzieci (pierwsza opiekuje się synem, druga córką i synem). Wywiady zostały przeprowadzone w miejscu ich pracy, w terminie wcześniej ustalonym. Badane prezentowały dużą niechęć do nagrywania wywiadu (nie wyrażały zgody na nagranie), toteż udzielane przez nie odpowiedzi były (w trakcie oraz po zakończeniu wywiadu) zapisywane. Osoby biorące udział w badaniach wyraziły zgodę na prowadzenie notatek podczas wywiadu.

## **Analiza i interpretacja wyników badań własnych**

Dokonując analizy oraz interpretacji zebranego za pomocą wywiadów materiału, będę udzielać odpowiedzi na poszczególne problemy badawcze, rozpoczynając od problemów szczegółowych, kończąc w podsumowaniu na wiodącym problemie głównym. Udzielając odpowiedzi, uwzględnię opinie osób biorących udział w badaniach, cytując wybrane.

### *Jakie cechy i zachowania nieprawidłowe, zdaniem badanych, prezentuje współczesna młodzież?*

Dokonując analizy i interpretacji zebranego podczas wywiadów materiału pod kątem pierwszego pytania szczegółowego, na wstępie podkreślić należy celowość postawienia tego pytania w takim brzmieniu. Celowość ta wynika z obszaru zainteresowań przeprowadzonych badań, mianowicie zachowań młodej osoby, które mogą skutkować zastosowaniem wobec niej środków wychowawczych. Analizując wypowiedzi osób biorących udział w badaniach pod kątem cech i zachowań nieprawidłowych, chciałam wydobyć z zebranego materiału współczesne zachowania i cechy młodzieży, które przez pracowników oświaty, resocjalizacji i pracy socjalnej uznawane są za nieprawidłowe.

Analiza wypowiedzi osób biorących udział w badaniach wskazuje, że najczęściej wymieniane zachowania nieprawidłowe to: zażywanie substancji psychoaktywnych, spożywanie alkoholu, wykorzystywanie Internetu w nieadekwatny lub nadmierny sposób, zachowania przemocowe, nierealizowanie obowiązku szkolnego oraz chęć przebywania w środowisku starszych osób niekoniecznie oddziałujących w korzystny sposób. Przykłady wypowiedzi:

*Obecnie najczęściej są to używki oraz uzależnienie od Internetu (osoba R<sup>3</sup>). Palenie papierosów, zażywanie substancji psychoaktywnych, spożywanie alkoholu, obnażanie w Internecie (osoba E). Autoagresja, demoralizacja – niechodzenie do szkoły, agresywne zachowania, zażywanie alkoholu, narkotyków, przebywanie w środowisku starszych od siebie osób, często o negatywnej opinii społecznej, zaburzenia zachowania, stany lękowe, depresja, czyny karalne – np. kradzieże, podpalenie, niszczenie mienia (osoba M).*

Ponadto, badane kobiety mówiły także, że współczesna młodzież w swoim zachowaniu prezentuje bardzo roszczeniową postawę, przy jednoczesnym bagatelizowaniu możliwych konsekwencji swojego złego zachowania:

*Dostrzegam, że młodzież ma bardzo roszczeniową postawę (...), myślę, że młodzież dzisiaj ma tendencję do bagatelizowania konsekwencji. Nie zdaje sobie sprawy, że za określone zachowanie mogą być konsekwencje. Nie potrafią myśleć w rozsądny sposób (osoba A).*

Z kolei, analiza zebranego materiału wskazuje, że zdaniem osób biorących udział w badaniach cechami negatywnymi współczesnej młodzieży są materializm oraz niezdecydowanie. Z wypowiedzi badanych kobiet wynika, że młodzież jest bardzo głośna, bezkompromisowa, chwiejna emocjonalnie, nie posiada umiejętności zajęcia się sobą w konstruktywny sposób, nieodpowiedzialna, niepodjęająca inicjatywy:

*Obecnie młodzież jest bardziej zdecydowana, głośna, butna, bezkompromisowa. Jak są gdzieś to są bardzo głośni, oni rządzą (osoba Z). Obecnie młodzi są nastawieni na dobro materialne, brak ambicji (osoba R). Dominacja, brak asertywności, niestabilność emocjonalna, seksualność, niezależność, uczuciowość (osoba E). Młodzież wydaje się być bardziej krucha, mniej zmotywowana, młodzież, z którą ja pracuję, wydaje się też być mniej zdecydowana, obojętna, wycofana w kwestii samodecydowania o swojej przyszłości (osoba M).*

---

<sup>3</sup> Wypowiedziom badanych – w celu zachowania ich anonimowości – zamiast imion nadano symbol litery.

Powyższa analiza i przedstawione wybrane wypowiedzi badanych kobiet pozwalają podczas dokonywania interpretacji zebranego materiału zauważyć, że przywołują one zachowania i cechy nieprawidłowe, które wpisują się w istniejące na gruncie pedagogiki resocjalizacyjnej katalogi symptomów niedostosowania społecznego (zob. Antoniak, 2019; Dobijański, Kamiński 2020). Ponadto, przywołując niezdecydowanie czy też chwiejność emocjonalną, używanie telefonu, pozwalają ponownie ukazać, wskazaną wcześniej, refleksję nad istnieniem dysproporcji pomiędzy zagrożeniem a już niedostosowaniem społecznym. Można bowiem zastanawiać się, czy sięganie po substancje psychoaktywne stanowi jedynie element okresu eksperymentowania i minie, czy jednak ma w sobie potencjał do kształtowania drogi niedostosowania, jak również czy chwiejność emocjonalna i nadmierne używanie telefonu należy postrzegać jako chorobę, czy też właśnie aspekt stanowiący o zagrożeniu niedostosowaniem. Być może właśnie nad tym problemem, sposobem weryfikacji czy to już niedostosowanie społeczne, a może jedynie pewnego rodzaju moda/eksperymentowanie, należałoby skupić się w celu wykonania szerszych badań. Zdaje się bowiem, że w dobie współczesnego świata jest to aspekt niebywale ważny w kontekście udzielania pomocy w sposób adekwatny wobec młodzieży, która swoim zachowaniem prezentuje niejednokrotnie przeczące sobie potrzeby, równocześnie podejmując zachowania ryzykowne, które w moim odczuciu nie zawsze świadczą o demoralizacji młodej osoby.

Na zakończenie należy wskazać, że mimo iż nie zostało to zaakcentowane w tym miejscu, stanowi element drugiego pytania, przedstawionego poniżej. Analiza i interpretacja wypowiedzi osób biorących udział w badaniach wskazuje, że już w kontekście pytania o młodzież badane miały tendencje do różnicowania zachowań i cech z uwagi na płeć.

***Jakie cechy bądź zachowania, zdaniem badanych, są akceptowane i nieakceptowane u przedstawicieli obu płci?***

Poszukując odpowiedzi na drugie pytanie szczegółowe, na wstępie pragnę podkreślić, jak zostało to wspomniane powyżej, że osoby biorące udział w badaniach już w kontekście pytania o zachowanie nieprawidłowe niejednokrotnie dokonywały podziału na zachowania i cechy prezentowane przez chłopców oraz prezentowane przez dziewczyny, zaś pytanie zawierające taki podział wywoływało większą swobodę wypowiedzi osób biorących udział w badaniach w zakresie takiej kategoryzacji. Może to wskazywać, że czymś naturalnym dla badanych kobiet jest tworzone rozróżnienie na cechy i zachowania chłopców oraz dziewczyn.

Dokonując analizy wypowiedzi kobiet biorących udział w badaniach, można zauważyć, że w ich opinii podstawowym wyznacznikiem dla dziew-

czynny jest konieczność bycia spokojną, grzeczną i ułożoną. Ponadto, wskazywały one, że dziewczynom mniej wypada, gdyż jest to gorzej odbierane przez otoczenie oraz więcej się od nich oczekuje. Na przykład:

*(...) aby była grzeczna, aby się starała, aby starała się być najlepsza w klasie, żeby się dobrze uczyła (osoba D). Dziewczynki zawsze muszą być ułożone i chodzić w spódniczkach (osoba T). Od dziewcząt wymaga się więcej, bardziej karki, dziewczynom mniej wypada (osoba M).*

W wypowiedziach osób biorących udział w badaniu pojawiła się również charakterystyczna dla dziewczynek opiekuńczość, nawiązująca do opieki nad drugim człowiekiem, roli matki, opiekunki domowego ogniska:

*Małym dziewczynom kupujemy zabawki – kuchnię, rzeczy do sprzątania, małą lalkę w kształcie dziecka, w ten sposób już od małego uczymy dziecko jako kobietę, jakie będą jej obowiązki w domu (osoba D).*

Kobiety biorące udział w badaniach zwróciły również uwagę na niepokojące zjawisko wzrostu zachowań agresywnych wśród dziewcząt:

*Mam wrażenie, że zachowania dziewczynek są bardziej agresywne (osoba M). Dziewczynki bardziej stosują przemoc psychiczną taką ukrytą niż chłopcy (osoba T).*

Z kolei, w analizie zebranego materiału pod kątem cech i zachowań chłopców uwidacznia się zezwolenie na „łobuzowanie”, czy też pojawiają się takie cechy, jak odwaga, odpowiedzialność spoczywająca na chłopcach/mężczyznach i skrytość emocjonalna:

*Chłopcy zawsze mogą być chuliganami, bo potem wyrosną z tego (osoba T). Zachowania chłopców częściej mają charakter chuligański (osoba E). U chłopców widzę (...), że ma być silny, nie okazywać emocji, że okazywanie czegoś więcej niż złość lub szczęście jest czymś złym, że to jest słabość (...). Pokazujemy, że ma być głową, uczymy młodych ludzi, że mężczyzna ma być głową rodziny, silnym, bez żadnych słabości (osoba D).*

Wskazać można także, że podobnie jak w przypadku dziewcząt badane dostrzegają zmiany zachodzące w postawie i zachowaniu chłopców w dobie obecnego czasu:

*Dziewczynki są bardziej emocjonalne, chłopcy – skłonni do brawury. Choć oczywiście nie wszyscy. Teraz to też się zmienia, dziewczynki są wulgarne, szybko dojrzewają, chłopiec musi dogonić dziewczynkę (osoba R).*

W podsumowaniu należy uznać, że pomimo przeprowadzenia zdawałoby się jedynie ośmiu wywiadów, potwierdzone zostały najbardziej znane stereotypy płciowe: dziewczynka – cicha, spokojna, przyszła matka; chłopiec – odważny, nieukazujący emocji, głowa rodziny. Ponadto, z wypowiedzi badanych wynika, że ważne jest zainteresowanie się problemem wzrastającej skłonności do przemocy i agresji wśród dziewcząt. Pojawiają się również przemyślenia dotyczące konieczności przełamywania stereotypu ukrywania emocji przez chłopców. Analiza oraz interpretacja zebranego materiału pod kątem cech i zachowań adekwatnych do konkretnej płci, może stanowić refleksję i wskazywać kierunek pracy dla pedagogów na terenie placówek oświatowych.

### *Jakie oczekiwania przekazujemy dzieciom w toku socjalizacji i wychowania?*

Dokonując analizy oraz interpretacji wypowiedzi osób biorących udział w badaniach pod kątem powyższego trzeciego pytania szczegółowego, na początku należy wskazać, że analiza zebranego materiału pozwala stwierdzić, iż badane dostrzegają istnienie tendencji do kierowania odmiennych oczekiwań w stosunku do dziecka ze względu na płeć. W trakcie rozmowy respondentki same dokonywały podziału na chłopca i dziewczynkę. Zapytane wprost, czy uważają, że w toku wychowania wskazujemy dzieciom, że społeczeństwo ma inne oczekiwania wobec nich ze względu na płeć, tylko jedna kobieta wskazała, że nie dostrzega takiej tendencji. Inne przykładowe wypowiedzi to:

*Oczekiwanie społeczeństwa na pewno różni się w przypadku chłopców i dziewcząt (...). Oczekiwania powinny być różne, ponieważ kobiety od mężczyzn i na odwrót różnią się od siebie, więc adekwatne oczekiwania względem tych różnic powinny być (osoba K). Wydaje mi się, że od zawsze tak było, że dziewczynki były później matkami i kobietami. Pomimo tego, że teraz już nie tylko są matkami, ale także chodzą do pracy i mają bardzo dużo na głowie (...) to jednak jest taki zarys (...), że to one są taką ostoją. Powinny być spokojne, ciche i ułożone, i nigdy nie mieć swojego zdania, bo jak ma ktoś swoje zdanie, to od razu jest chamiska, feministka i jeszcze nie wiadomo co (osoba T).*

Interpretacja i analiza materiału pozwala zauważyć, że wobec dziewczyny, zdaniem osób biorących udział w badaniach, oczekiwania te są bardziej restrykcyjne:

*Dziewczyna ma być grzeczna, kiedy pali ona papierosy bądź wraca do domu pijana jest to dużo gorzej postrzegane, niż kiedy takie zachowania prezentuje chłopiec*

(osoba A). *Tak, od dziewcząt wymaga się więcej, bardziej karci, dziewczynkom mniej wypada* (osoba M). *Wydaje mi się, że tak, dziewczynki zawsze muszą być ułożone i chodzić w spódniczkach. Chłopcy zawsze mogą być chuliganami, bo potem wyrosną z tego* (osoba T).

Ponadto, interpretacja materiału wskazuje jednak na pojawiającą się nadzieję, że nadchodzą zmiany, które mogą doprowadzić do niwelowania owych różnic w oczekiwaniach wobec młodzieży. Oto przykład wypowiedzi:

*Oczywiście, że tak. Wynika to z istniejących stereotypów. Co prawda jest tego coraz mniej, co wynika z tego, że odchodzi się od podziału ról na kobiece i męskie. Kobiety są bardziej wyemancypowane* (osoba Z).

Podsumowując, kobiety biorące udział w badaniach podczas swoich wypowiedzi podkreślały, że w toku socjalizacji i wychowania kierujemy do dziecka inne oczekiwania, zgodne z przyjętymi stereotypami płci. Badane w większości, bez widocznego zastanowienia, wskazywały, że jest to na porządku dziennym, przywołując określone sytuacje bądź odwołując się do tego, że jest to naturalna, wynikająca z biologii sytuacja. Bez wątplenia, takie spojrzenie stanowi uzupełnienie dla wcześniej wskazanej stereotypizacji płci: dziewczynka – cicha, spokojna, przyszła matka, chłopiec – odważny, nieukazujący emocji, głowa rodziny. Osoby biorące udział w badaniach dostrzegały także zachodzące zmiany, przy równoczesnym podkreśleniu, że droga do równości między kobietami i mężczyznami jest długa. Można zatem podejrzewać, że jeszcze przez dłuższy czas oczekiwania kierowane do młodej osoby będą inne ze względu na płeć. W tym miejscu słuszne wydaje się zatem wskazanie potencjalnej przestrzeni do badań dla nauk społecznych, w odniesieniu do tego, co usilnie trzyma nas w stereotypowym myśleniu – instytucje typu szkoła, Kościół, a może po prostu chcemy równości sami, generując znane i dające złudne bezpieczeństwo poglądy.

***Jakie środki wychowawcze/resocjalizacyjne, zdaniem badanych, stosowane są wobec przedstawicieli obu płci?***

Udzielając odpowiedzi na czwarte pytanie szczegółowe, należy na wstępie, opierając się na analizie oraz interpretacji zebranego materiału, podkreślić, że przedstawiciele oświaty, resocjalizacji oraz pomocy społecznej mówią o konieczności dokonywania interwencji zawsze, kiedy dochodzi do sytuacji niepokojących. Kobiety biorące udział w badaniach są świadome, że nieprawidłowe zachowania młodzieży często są wołaniem o pomoc i uwagę. Przykład wypowiedzi:

*Współczesna młodzież bardzo często przez swoje zachowanie woła o pomoc, chce zwrócić na siebie uwagę, zatem należy udzielać jej pomocy (osoba E).*

Do najczęściej wymienianych sposobów interwencji należy rozmowa z młodym człowiekiem, współpraca z rodzicami, zaangażowanie specjalistów (terapeuta, psychiatra) oraz takich instytucji, jak na przykład szkoła. Pojawiają się również informacje o zastosowaniu komisji wychowawczej (szkoła), konieczności wykorzystania interwencji policji, zgłoszenia ucieczki (w przypadku podopiecznego domu dziecka). Badane wskazują także na współpracę z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Mówią, że jeśli podjęte działania nie przyniosą oczekiwanych rezultatów, wówczas należy powiadomić sąd rodzinny (wystosować prośbę o wgląd w sytuację rodziny), który może podjąć decyzję o zastosowaniu środków wychowawczych przewidzianych w Ustawie o postępowaniu w sprawie nieletnich. Na przykład:

*(...) wtedy jest rozmowa z uczniem. Staramy się wyciszyć i uspokoić ucznia. Informujemy rodziców, prosimy o współpracę dla dobra dziecka. Jeśli sytuacja się nie zmieni, to wtedy komisja wychowawcza. Pismo do sądu o wgląd w sytuację rodziny. Współpraca z MOPS-em. Jeśli sąd tak zadecyduje, wówczas środki wychowawcze (osoba Z). Rozmowy, ingerencja rodziców, chwytanie się znanym im środkami i metod wychowawczych. W przypadku braków skutków z pomocą przychodzi szkoła – wychowawca szkolny, koledzy, koleżanki, następnie pedagog, rozmowy z pedagogiem, zwłaszcza przy nieobecności, zespół wychowawczy by zaradzić i starać się pomóc. Jeśli to nie skutkuje, sprawa kierowana jest do sądu rodzinnego. Sąd wprowadza nadzór asystenta, kogoś, kto trzyma pieczę nad rodziną i w zależności od zmiany bądź czynów jakich podejmuje się młody człowiek, podejmowane są dalsze kroki – terapia, skierowanie do placówki (osoba K).*

Analiza oraz interpretacja zebranego materiału wskazuje, że respondentki pytane, czy interwencja jest potrzebna oraz jaką formę ma ona przyjmować, zgodnie stwierdzają, że podjęcie interwencji jest konieczne zawsze. Ponadto, sposób przeprowadzenia interwencji jest w wypowiedziach dosyć spójny, ukierunkowany na pomoc młodemu człowiekowi na przestrzeni jego naturalnego środowiska z pomocą osób z jego otoczenia.

Dokonując dalszej analizy oraz interpretacji wypowiedzi badanych, można zauważyć, że w przypadku osobiście podjętych interwencji wszystkie badane deklarują, że nie kierowałyby się płcią dziecka, lecz wyłącznie jego dobrem. Przykładowe wypowiedzi:

*Nie (...) nie płęć, ale dobro dziecka i indywidualne podejście (osoba E). Tak samo. Nie ma znaczenia, czy jest to dziewczynka czy chłopiec, trzeba skoncentrować się na*

pomocy dziecku (osoba Z). No to identycznie dosłownie tak samo w przypadku tych obu (...) z rodzicami porozmawiać, kontrakt z nimi (osoba T).

Z kolei, w kontekście obserwowalnej rzeczywistości analiza i interpretacja wywiadów wskazuje, że część badanych dostrzega, że chłopiec może być traktowany inaczej niż dziewczynka, na przykład:

*Tendencja do stosowania innych środków wychowawczych wobec dziewcząt a chłopców pojawia się. Pojawia się zarówno w placówkach na przykład opiekuńczo-wychowawczych, jak i w szkole. Podobno jest to spowodowane tym, że od dziewczynek wymaga się więcej, że chłopcom wybaczymy więcej, bo przecież chłopcy zawsze się biją, przejdzie mu, wyciszy się, uspokoi (osoba D). Uważam, że tak. Pamiętam sytuację, kiedy chłopiec prezentował bardzo duże zachowania agresywne (...). Myślę, że gdyby była to dziewczynka od razu, z automatu zostałaaby przeniesiona np. do MOW-u (osoba A).*

Analiza oraz interpretacja zebranego materiału wskazują także, że stosowanie różnych środków wychowawczych wynika z istniejących stereotypów płci:

*Wydaje mi się, że od chłopców oczekuje się, iż szybciej się sami dostosują i zmieniają pod wpływem środków, a dziewczęta w jakiś sposób chce się chronić od tego świata, więc częściej się je izoluje, ponieważ są bardziej podatne. Uważam tak, gdyż wiem, że dziewczęta w wieku dojrzewania mają bardzo zaburzony obraz siebie i zaniżone poczucie wartości, zwłaszcza jeżeli w domu nie zostały w tym utwierdzone bądź coś zostało zachwiane. Dlatego są bardziej podatne na wpływy innych, bardziej im zależy na tej akceptacji (osoba K).*

Podsumowując ten wątek, przedstawić można, że w odniesieniu do własnej osoby oraz do osobiście podjętych decyzji, respondentki są zgodne, że nie kierowałyby się płcią młodej osoby. Swoje działania prowadziłyby z myślą o dobru dziecka, a nie ze względu na płeć. Jednakże, analiza oraz interpretacja wyników wskazują, że przedstawicielki oświaty, resocjalizacji i pomocy społecznej dostrzegają w swoim otoczeniu sytuacje, w których środki wychowawcze dobierane są na podstawie zinternalizowanych wzorców i stereotypów płci. W tym miejscu pojawia się jednak nadzieja, że coraz więcej osób zaangażowanych w pracę z młodzieżą będzie kierować się krytycznym sposobem ujmowania rzeczywistości, a nie stereotypami płci. Ponadto, wydaje się, że ponownie jest to istotna przestrzeń do prowadzenia badań, jak również odpowiedniego edukowania pracowników oświaty, resocjalizacji i pracy socjalnej dla nauk społecznych, w tym pedagogiki.

**W jaki sposób przedstawiciele oświaty, resocjalizacji  
i pracy socjalnej  
postrzegają zachowania dziewcząt i chłopców oraz  
stosowane wobec nich środki wychowawcze/resocjalizacyjne  
w kontekście ich płci?  
- wnioski końcowe**

Dokonując podsumowania wyników badań, jak również treści niniejszego artykułu, muszę na wstępie wskazać, że stanowiło to dla mnie, jako badaczki, duże wyzwanie. Podczas realizacji badań zmagalam się ze znaczącym oporem ze strony osób biorących udział w badaniach przed dziełem się wiedzą odnośnie podejmowanej przeze mnie tematyki. Część osób zaproszonych do udziału w badaniach w ostatniej fazie zrezygnowała bądź odmówiła mi udzielenia wywiadu. Powody były różne: od braku czasu, poprzez niechęć oraz uznanie, że nie posiada się odpowiednich kompetencji i wiedzy. Natomiast, kobiety, które wzięły udział w badaniach, nie zgodziły się na nagrywanie wywiadów, tłumacząc to brakiem komfortu i niepokojem o dalszy los nagrania, mimo zapewnień o anonimowości i nieupublicznianiu wypowiedzi. Motywujące jednak było to, że osoby biorące udział w badaniach, już po ich wykonaniu informowały mnie, że stanowiło to dla nich ciekawe przeżycie. Wywiad umożliwił im zatrzymanie się i zastanowienie, jak też refleksyjne podejście do otoczenia. Jedna z kobiet kilka dni po przeprowadzonym wywiadzie zwróciła się do mnie: *„przy okazji, uważam, że temat, który sobie wybrałaś, jest dla mnie ciekawy, ponieważ kiedy pracujesz, nie zwracasz uwagi na pewne tendencje”*. Było to bardzo mocno wspierające i motywujące do dalszej pracy w dziedzinie przeciwdziałania nierówności płci w obszarze resocjalizacji. Równocześnie wskazało mi, że prowadzenie badań, które bezpośrednio angażują badanych, może stanowić niepowtarzalną okazję i zarazem przestrzeń kształtowania nowej świadomości u biorących udział w badaniach osób, co nasuwa na myśl osiągnięcia i priorytety tradycji badań w działaniu. Przestrzeń, w której można dokonać zmiany społecznej. Pozostaje mi mieć nadzieję, że respondentki stały się bardziej refleksyjne i bardziej świadome istniejącego problemu oraz że refleksją tą podzieliły się z innymi, zwiększając grono uświadomionych osób.

Jak podkreślono powyżej, dobór osób do badań nie był przypadkowy. W celu poznania opinii badanych na interesujący mnie temat postanowiłam, że wywiady muszą być przeprowadzone z osobami wykonującymi zawód umożliwiającą im obserwację i współpracę z młodymi ludźmi. W ten sposób uczestniczkami moich badań stały się kobiety pracujące w oświacie, resocjalizacji i pracy socjalnej. Kobiety, bo to właśnie one stanowią większość pra-

cowników tych obszarów. Może to wzbudzić refleksję nad skalą wewnętrznego akceptacji wzorów i stereotypów płciowych, ponieważ w ten właśnie sposób uwidacznia się społeczny, rodzinny i opiekuńczy charakter kobiet, zgodny z przekazywanymi i przyjętymi oczekiwaniami. Ponadto, warte uwagi jest także łączenie przez respondentki pracy w kilku miejscach, co powinno zachęcać do refleksji nad zarobkami w tych sektorach, a także nad efektywnością zatrudnionych. Pracując w kilku miejscach, kobiety te zmuszone są do zaangażowania w każde z nich i pojawia się pytanie, czy zaangażowanie to jest wystarczające do pełnego i rozsądnego osądu współczesnej młodzieży i czy wskazane tutaj opinie o negatywnym znaczeniu nie są konsekwencją swego rodzaju zmęczenia. Duże zaangażowanie i obarczenie licznymi problemami mogło powodować również, że tylko dwie z ośmiu badanych wychowują dzieci.

Główne pytanie badawcze: w jaki sposób przedstawiciele oświaty, resocjalizacji i pracy socjalnej postrzegają zachowania dziewcząt i chłopców oraz stosowane wobec nich środki wychowawcze/resocjalizacyjne w kontekście ich płci, odnalazło odpowiedź w wypowiedziach badanych osób. Analiza oraz interpretacja zebranego materiału wskazuje, że nadal często pojawia się nawiązanie do płci kulturowej oraz związanych z nią społecznych przekonań dotyczących prawidłowości zachowań chłopców i dziewcząt. Ponadto, jak zostało to zaprezentowane powyżej, zdaniem badanych cechy przyporządkowane dziewczynom wyrażają się w byciu ułożoną, kulturalną, opiekuńczą, grzeczną oraz postrzeganiu jej przez pryzmat roli matki, opiekunki domowego ogniska. Tak zaprogramowany wizerunek dziewczynek skutkować może stosowaniem surowszej oceny ich postępowania, zważywszy na przeświadczenie, że dla ich płci inne zachowania nie znajdują się w normie. Mając to na uwadze oraz przywołując przytoczony we wprowadzeniu cytat z Pisma Świętego, wskazać można, że niestety przez wewnętrzne przekonania ludzi oraz ukształtowany w społeczeństwie obraz kobiety i mężczyzny nie są oni ze sobą równi.

Analiza oraz interpretacja wyników badań ukazały ponadto, że współczesna młodzież boryka się z wieloma trudnościami, jak na przykład chwiejność emocjonalna oraz brak odpowiedzialności. Z kolei, w kontekście zachowań nieprawidłowych, osoby biorące udział w badaniach wymieniały te mieszczące się we wskazanych przez literaturę przedmiotu jako objawy niedostosowania społecznego. Respondentki wymieniały uchylanie się od obowiązku szkolnego, eksperymentowanie z substancjami psychoaktywnymi, alkohol, papierosy, czy też czyny karalne, to jest kradzieże, wandalizm. Pozwala to, moim zdaniem, po raz kolejny postawić pytanie o dokładność i rzetelność stosowania środków resocjalizacyjnych, przy jednoczesnym zaproszeniu do refleksji nad istniejącymi katalogami symptomów niedostosowania społecz-

nego, które w dużej mierze pokrywają się z zachowaniami stanowiącymi pewnego rodzaju normę wśród młodzieży we współczesnych realiach.

Istotne wydaje mi się również podkreślenie w tym miejscu obserwowalnych i wskazanych przez badane zmian w zachowaniu dziewcząt. Respondentki wskazywały na zwiększającą się agresję i bezwzględność dziewcząt oraz ich skłonności do przemocy psychicznej. Zastanawiać się można, czy nie jest to wołanie o pomoc, której potrzebują żyjące obecnie dziewczęta na skutek braku umiejętności odnalezienia się w szybko zmieniającym się świecie lub czy nie jest to ich własny sposób na wyzwolenie z określonych i przyjętych przez społeczeństwo stereotypów płci. Przy czym, jedno nie wyklucza drugiego.

Wyniki badań ujawniają także przekonanie osób badanych o konieczności podejmowania interwencji zawsze, kiedy zaobserwuje się niepokojące objawy w zachowaniu młodego człowieka. Respondentki wskazywały, że podjęte działania powinny mieć przede wszystkim charakter oddziaływania w środowisku naturalnym (rozmowa, podpisanie kontraktu, współpraca rodzic-szkoła, oddziaływania psychologa, pedagoga, specjalisty). Dopiero w przypadku braku oczekiwanych rezultatów należy, zdaniem badanych, zaangażować sąd rodzinny i zastosować wobec młodej osoby środki zgodne z postanowieniem sądu. Badane były zgodne, że wszelkie podjęte decyzje muszą być ukierunkowane na dobro dziecka, zaś samo zachowanie młodzieży można uznać za wołanie o pomoc w tych niepewnych czasach, pozbawionych wzorów i autorytetów. Wskazując, jakie oddziaływania podjęłyby wobec młodego człowieka, wszystkie badane stwierdziły, że kierowałyby się dobrem dziecka i chęcią udzielania mu pomocy i wsparcia. Płeć, zgodnie z ich deklaracjami, nie powinna rzutować na rodzaj zastosowanych oddziaływań.

Na podstawie wyników badań mogę uznać, że zamierzony cel badawczy został osiągnięty. Udział w badaniach umożliwił zatrzymanie się i przeanalizowanie otaczającej nas rzeczywistości. Mój osobisty cel również został osiągnięty, bowiem udało mi się poznać spostrzeżenia innych zaangażowanych w oświatę, resocjalizację i pomoc społeczną osób, do grona których sama należę. Wyniki badań wskazały mi, że moje przemyślenia nie są bezpodstawne, jednak również uświadomiły mi, jak bardzo dynamiczny jest to obszar. Myślę także, iż każdy pracownik oświaty, resocjalizacji i pracy socjalnej powinien zatrzymać się i zastanowić nad sytuacją młodego człowieka. Myśląc o zagadnieniu płci kulturowej, uważam, że ważnym badawczo zadaniem byłoby zweryfikowanie tego, jak kształtuje się sposób postrzegania płci u sędziów podejmujących decyzje o losie młodych ludzi.

### **Wkład autorów**

Autor deklaruje samodzielny wkład w powstanie pracy.

## REFERENCES

## Opracowania

- Bajkowski, T. (2010). *Kobiecość i męskość w percepcji młodzieży akademickiej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak
- Bourdieu, P. (2003). *Męska dominacja*. Warszawa: Wydawnictwo Oficyna Naukowa
- Buczkowski, A. (2005). *Społeczne tworzenie ciała. Płeć kulturowa i płeć biologiczna*. Kraków: Wydawnictwo Universitas
- Chomczyńska-Rubacha, M. (2011). *Płeć i szkoła. Od edukacji rodzajowej do pedagogiki rodzaju*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Czerepaniak-Walczak, M. (2016). *Socjalizacja akademicka w czasach nadmiaru. O socjalizacji w (akademickim) krajobrazie medialnym*. W: A. Matysiak-Błaszczak, E. Włodarczyk (red.), *Pedagogika w społeczeństwie – społeczeństwo w pedagogice* (ss. 193-202). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM
- Dobijański, M., Kamiński, A. (2020). *Niedostosowanie społeczne nieletnich. Profilaktyka i resocjalizacja*. Siedlce: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego
- Goodman, N. (1997). *Wstęp do socjologii*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka
- Gromkowska, A. (2002). *Kobiecość w kulturze globalnej. Rekonstrukcje i reprezentacje*. Borówiec: Wydawnictwo Wolumin
- Gromkowska-Melosik, A. (2010). *Pedagogika rodzaju*. W: B. Śliwerski (red.), *Pedagogika*, t. 4, *Subdyscypliny i dziedziny wiedzy o edukacji*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne
- Gromkowska-Melosik, A. (2012). *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet. Studium dynamiki dostępu*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Gromkowska-Melosik, A. (2015). *Kobiety, dyplom i rynek pracy. Kontrowersje wokół dostępu do statusu, stanowisk i dochodów*. W: K. Błańska i in. (red.), *Nierówności społeczne. W trosce o otwarcia horyzontów edukacji* (ss. 35-52). Gdańsk: Fundacja Instytut Równowagi Społeczno-Ekonomicznej
- Gromkowska-Melosik, A., Gmerek, T. (2008). *Problemy nierówności społecznej w teorii i praktyce edukacyjnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Grzenda, W., Dorszyńska, M. (2017). *Analiza zależności pomiędzy indywidualnymi cechami jednostki a poczuciem bycia dyskryminowanym*. *Studia Ekonomiczne*. Katowice: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego
- Humm, M. (2003). *Słownik teorii feminizmu* (przeł. B. Umińska, J. Mikos). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Sempiternum
- Jaworska, A. (2012). *Leksykon resocjalizacji*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Józwiak, K. (2019). *Kobieta a władza ustawodawcza w II Rzeczypospolitej – wybrane zagadnienia*. W: K. Białas, K. Józwiak, K. Słaboszowska (red.), *Kobieta i władza* (ss. 102-113). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego
- Kalinowski, M. (2007). *Struktura procesu resocjalizacji*. W: B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja* (ss. 234-236). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Kicińska, M. (2012). *Równość płci w polskich kampaniach społecznych*. Warszawa: Instytut Badań Publicznych
- Kłós, B., Szymańczak, J. (red.). (2014). *Nierówności społeczne w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe
- Kopciwicz, L. (2013). *Matematyczne niepowodzenia dziewcząt i mniejszości etnicznych. Przyczyny, wyjaśnienia, środki zaradcze w świetle ideologii edukacyjnych*. *Kultura i Edukacja*, 2(95), 29-55

- Kunowski, S. (2004). *Podstawy współczesnej pedagogiki*. Łódź: Wydawnictwo Salezjańskie
- Kwieciński, Z. (2001). *Dziesięciościan edukacji (składniki i aspekty – potrzeba całościowego ujęcia)*. W: T. Jaworska, R. Leppert (red.), *Wprowadzenie do pedagogiki. Wybór tekstów* (ss. 31-39). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Lipkowski, O. (1984). *Pedagogika specjalna*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe
- Lisowska, E. (2008). *Równouprawnienie kobiet i mężczyzn w społeczeństwie*. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa
- Przybył, I. (2009). *Nierówność społeczna kobiet i mężczyzn w okresie przedmałżeńskim. Zmiana czy kontynuacja?* W: K. Podemski (red.), *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności* (ss. 271-285). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM
- Pytka, L. (2005). *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i medyczne*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej
- Ranke-Heinemann, R. (1995). *Eunuchy do raju: Kościół katolicki a seksualizm*. Gdynia: Wydawnictwo Uraeus
- Szacka, B. (2008). *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Wydawnictwo Oficyna Naukowa
- Szopa, B. (red.). (2012). *Wokół zagadnień ubóstwa i bogactwa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego
- Sztompka, P. (2002). *Socjologia. Analiza społeczna*. Kraków: Wydawnictwo Znak
- Szymański, M.J. (2013). *Socjologia edukacji. Zarys problematyki*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Śliwerski, B. (2012). *Pedagogika ogólna. Podstawowe prawidłowości*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Woźniak, W. (2012). *Nierówności społeczne w polskim dyskursie politycznym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar

## Akty prawne

- Ustawa z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (DzU z 2022 r., poz. 1700, z 2023 r., poz. 289 (2023) (Polska); <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20220001700/U/D20221700Lj.pdf>

## Źródła internetowe

- Antoniak, J. (2019). *Niedostosowanie społeczne nieletnich – przyczyny, skutki, profilaktyka*. Roczniki Pedagogiczne, tom 11(47), DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rped.2019.11s-5>
- Buczkowski, A. (2017). *Płeć kulturowa jako kategoria historyczna. Relacja między medyczną koncepcją ciała a pojęciem płci kulturowej*. Adeptus, (9), 1-17; <http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>
- Czerepaniak-Walczak, M. (2020). *Jak zmienia się „gramatyka edukacji”. O przejawach i konsekwencjach (wymuszonej) i edukacji*. Forum Oświatowe, 32, 1(63), 13-23; <https://doi.org/10.34862/fo.2020.1.1>
- Derra, A. (2017). *Meandry biologii płci. Badania feministyczne poza podziałem na „sex” i „gender”*. Teksty Drugie, 4(166), 13-35; <http://dx.doi.org/10.18318/td.2017.4.2>
- Dubis, M. (2014). *Wartości i style życia młodzieży*. Jagiellońskie Studia Socjologiczne, (1), 35-45; <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-nameId-a986f5c-3-c11c-387c-b80e-e6432f805f80-year-2014-issue-1-article-2>
- Jankowska, M. (2009). *Świat ucznia – świat uczennicy. Socjalizacja szkolna a utrwalenie społecznych ról płciowych*. Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica, 34(12), 13-34; <http://hdl.handle.net/11089/281>

- Johnson, R. (2009). *Gender, rasa, klasa i seksualna orientacja. Teoretyczne ujęcia interseksjonalności*, (przekł E. Charkiewicz), Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego. Online; <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0068johnson>
- Kornaszewska, M. (2002). Czynniki kształtujące różnice w emocjonalności kobiet i mężczyzn. *Studia Psychologica*, 3, 167-186; <http://polona.pl/item/42903330>
- Krzyżanowska, N. (2006). O nierówności płci w sferze publicznej na przykładzie wyborów do Parlamentu Europejskiego 2004. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 8, 391-411; <http://bazekon.icm.edu.pl/bazekon/element/bwmeta1.element/ekon-element-000171229355>
- Księga Rodzaju. (2003). *Biblia Tysiąclecia – Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*; [https://biblia.deon.pl/menu.php?st\\_id=1](https://biblia.deon.pl/menu.php?st_id=1)
- Leszczyńska, K., Dziuban, A. (2012). *Pomiędzy esencjonalizmem a konstruktywizmem. Płeć (kulturowa) w refleksji teoretycznej socjologii – przegląd koncepcji*. *Studia Humanistyczne AGH*, 11(2), 13-34; <http://dx.doi.org/10.7494/human.2012.11.2.13>
- Łukasik, M. (2021). *Nierówność płci w odniesieniu do edukacji. Niepełnosprawność*. *Dyskursy Pedagogiki Specjalnej*, 39, 141-149; <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/niepelnosprawnosci/article/view/5735/5013>
- Pawliczuk, W. (2006). *Definicje terminu „młodzież” – przegląd koncepcji*. *Postępy Nauk Medycznych*, 6, 311-315; <https://fbc.pionier.net.pl/details/nnl8mW2>
- Peret-Drażewska, P. (2021). *Specyfika rozwojowa okresu adolescencji. Implikacje dla praktyki wychowawczej*. *Roczniki Pedagogiczne*, 13(4), 73-90; <https://doi.org/10.18290/rped21134.7>
- Piskorz, Z., Nowak, A. (2018). *Luka płacowa i fenomen „królowej pszczoł” – przykłady nierówności płci na rynku pracy*. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 512, 184-193; <https://doi.org/10.15611/pn.2018.512.17>
- Salamucha, A. (2004). *Definicje wychowania w literaturze pedagogicznej*. *Rocznik Nauk Społecznych*, XXXII (2), 33-43; [https://www.kul.pl/definicje-wychowania-w-literaturze-pedagogicznej,art\\_3322.html](https://www.kul.pl/definicje-wychowania-w-literaturze-pedagogicznej,art_3322.html)
- Wróblewska-Zawadzka, A. (2012). *Rodzina i płeć w podręcznikach szkolnych. Prawo a rzeczywistość*. *Aequalitas*, 1, 1-13; [https://aequalitas.ka.edu.pl/2012\\_v1/A\\_2012\\_vol\\_1\\_02\\_Wroblewska.pdf](https://aequalitas.ka.edu.pl/2012_v1/A_2012_vol_1_02_Wroblewska.pdf)
- Załucka, M. (2010). *Nierówności i dyskryminacje związane z płcią kulturową. Kobieta na rynku pracy*. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne*, 38, 147-155; <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element/ojs-issn-2299-9558-year-2010-volume-38-article-2301>
- Zduniak, A. (2013). *Socjalizacja w kontekście nowoczesnego społeczeństwa*. *Zeszyty Naukowe KUL*, 56, 1(221), 47-62; [https://www.kul.pl/files/102/articles/2013\\_1/2013\\_01\\_03\\_Zduniak\\_Agnieszka.pdf](https://www.kul.pl/files/102/articles/2013_1/2013_01_03_Zduniak_Agnieszka.pdf)